

SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 9 marca 1936 r.

Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82.
Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł.
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

PRZEMIERA miesięczna z odliczeniem
do domu, lub 3 przesyłką pocztową 4 zł., sa-
mągiem 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.259.
W sprzedaży detal. cena jednego nr. 30 gr.

Oплата pocztowa uiszczonea ryczałtem.
Redakcja rękopiśm. niemożliwych nie
zwraća. Administracja nie uwzględnia za-
strzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

SARANOWICZE — Narutowicza 36 — 1, filja Wydawn.
BRASLAW — Wilcza 8 — O. Lewin.
DEBUJA — Kowia.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa.
ORODNO — N. Bass, Napoleona 11.
ORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Buch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Buch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Buch”.
WIESWIEZ — ul. Batuskowa — Księgarnia Polska.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michałajego.

B. SWIĘTOJANY — Księgarnia Tow. „Buch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauk.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwica.
PINSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Buch”.
SŁONIM — Stodlecka 30, filja Wydawnictw.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIĘTOJANY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja 22.
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, Skład apteczny.
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Buch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-asfaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane mi-
limetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagra-
żenie o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem
6-asfaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Sygnatarjusze Locarna wobec decyzji rządu Rzeszy

Francja odrzuca propozycje Hitlera — Skarga do Ligi Narodów

Rząd angielski wystąpi z deklaracją

Przemówienie premiera Sarraut

LONDYN. — W brytyjskim Foreign Office trwała wczoraj przez cały dzień gorączkowa praca.

Od samego rana minister Eden, stały podsekretarz stanu R. Vansittart i szereg wyższych urzędników było przy pracy.

Przed południem min. Eden przyjął ambasadora Francji Corbin'a, który w imieniu rządu francuskiego za-

prosił brytyjskiego ministra spraw zagranicznych na konferencję minist-

row spraw zagranicznych, względnie upełnomocnionych reprezentantów 4-ch mocarstw locarneskich.

Amb. Corbin poinformował min. Edena również o postanowieniach, powziętych przez gabinet francuski.

W godzinach popołudniowych min. Eden przyjął powrotnie ambasadora Corbin'a i zakomunikował mu, że przyjmując zaproszenie rządu francuskiego i że weźmie udział w naradzie, jaką rząd francuski zwołuje do Paryża na wtorek. Ojczęd min. Edena do Paryża będzie mógł jednak nastąpić dopiero w poniedziałek wieczorem, względnie najpóźniej we wtorek.

Wczesnych godzinach rannych samolotem, albowiem min. Eden wygłosił, w poniedziałek popołudniu w izbie gmin enuncjację rządu brytyjskiego, w której sprzecyżnie zasadnicze stanowisko Wielkiej Brytanji wobec wystąpienia Hitlera.

Jak zapewniają w kołach dobrze poinformowanych, deklaracja min. Edena składać się będzie z 2-ch części: w pierwszej min. Eden w stanowczy sposób potępi metody działania Niemiec i stwierdzi, że Niemcy pogwałcili postanowienia locarneskie, które dobrowolnie przyjęli. Min.

Eden zaznaczył ma również, że akcja kanclerza Hitlera, który jednostronnie ustanawia pod postacią faktów przesądzonych to, co równocześnie ma być przedmiotem negocjacji, utrudnia wszelkie negocjacje, albowiem stawia pod znakiem zapytania kwestię dotrzymania przez Niemcy rezultatów tych negocjacji.

Po tych zastrzeżeniach formalnych co do metody postępowania Niemiec, min. Eden podkreślił ma jednak, że o ile kanclerz Hitler dałby przekonujące dowody szczerości swoich zamiarów i propozycji pokojowych, to propozycje te — zdaniem rządu brytyjskiego stanowiłyby POZYTYWNA PŁASZCZYZNĘ DYSKUSJI celem znalezienia podstawy dla stabilizacji pokoju w Europie. Trudno narazie domyślać się, jakiego rodzaju dowody rząd brytyjski uznałby ewentualnie za przekonujące.

Mozli- we, że rząd brytyjski, biorąc za punkt wyjścia oświadczenie Hitlera, że wejście wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej, stanowi jedynie akt symboliczny, postawił za warunek, aby po dokonaniu aktu symbolicznego, wojska te zostały wycofane, przynajmniej w swojej większości i w ten sposób stworzona zostałaby płaszczyzna do rokowań o zniesienie strefy zdemilitaryzowanej za cenę propozycji, wysuniętych przez Hitlera.

WZGLĄD NA POLITYKĘ SANKCYJNĄ

W każdym razie jutrzejsza deklaracja min. Edena będzie dokumentem o wielkiej doniosłości i oczekiwana jest przez zainteresowane sfery polityczne i dyplomatyczne z największym zainteresowaniem. Przypuszczać należy, że Wielka Brytania zechce w obecnej sytuacji odegrać rolę rozjemcy pomiędzy Francją a Niemcami.

Deklaracja ta stanowić będzie również podstawę dla narad paryskich i dla posiedzenia Rady Ligi, oczekiwanego ew. czwartek. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko rządu brytyjskiego, a zwłaszcza stanowisko min. Edena podyktowane będzie do pew-

nego stopnia WZGLĘDAMI NA POLITYKĘ SANKCYJNĄ, prowadzoną wobec Włoch, jako agresora i że z tego założenia wychodząc, STANOWISKO RZĄDU BRYTYJSKIEGO BĘDZIE JEDNAK OSTRZEJSZE, aniżeli się to wydawało po pierwszych reakcjach opinii publicznej i na łamach wczorajszej niedzielnej prasy.

Przypomnieć należy również oświadczenie, złożone przez min. Edena w dniu 12 lutego w izbie gmin, gdy niedwuznacznie zapewnił on, że Wielka Brytania całkowicie wypełni wszystkie zobowiązania, jakie nakłada na nią traktat locarneski.

ZAWAŻY TAKŻE STANOWISKO BELGIJ

Ważnym czynnikiem w określeniu stanowiska Wielkiej Brytanji, będzie również stanowisko, zajmowane przez Belgię, albowiem tylko wspólny nacisk Wielkiej Brytanji i Belgii przy pasywnym zachowaniu się Włoch, może skłonić Francję do zajęcia bardziej powściągliwego stanowiska wobec Niemiec. Rząd brytyjski uważa oczywiście jednak, że ostateczna decyzja co do ustalenia metody postępowania wobec wystąpienia Hitlera, leży w Genewie i że Rada Ligi Narodów będzie tym czynnikiem, który ostateczne decyzje powoźmie.

PODPISANIE LOCARNA

Na wstępie premier Sarraut omawia przyczyny, które skłoniły Francję do domagania się stworzenia strefy zdemilitaryzowanej, poczem omawia procedurę układów locarneskich i zgodę Francji na przedterminowe wycofanie wojsk z terenów okupowanych.

Dalej premier Sarraut przechodzi do omówienia chwili obecnej, stwierdzając, iż Niemcy w ciągu kilku ostatnich lat, systematycznie odrzucały wszelkie propozycje porozumienia czynione ze strony Francji i Anglii: jak pakt lotniczy, pakt bezpieczeństwa zbiorowego i t.d.

APEL HITLERA

Dalej Sarraut przypomina ostatni wywiad kanclerza Hitlera, udzielony pismu „Paris Midy”, w którym kanclerz wystąpił z „patetycznym apelem do pojednania między obu krajami”. Ambasador francuski w Berlinie François Poncet polecone miał natychmiast zbadać ewentualnych propozycji niemieckich.

François Poncet wywiązał się niezwłocznie ze swego zadania. Przyjęty w dniu 2 marca przez kanclerza Hitlera w obecności min. von Neuratha, otrzymał on odpowiedź, iż podjęte zostaną badania celem przedlo-

nia w niedalekim terminie rządowi francuskiemu propozycji o ściśle określonym charakterze. Oczekiwaliśmy przeto w najbliższym czasie jasno określonych propozycji, które pozwoliłyby na porozumienie między obu krajami i zastanowić się nad najlepszą metodą jego realizacji.

PAKT Z SOWIETAMI BYŁ TYLKO PRETEKSTEM

W tej sytuacji zawieszany przez min. spraw zagr. Rzeszy ambasador Francji otrzymał wczoraj rano memorandum, w którym rząd niemiecki wypowiada jednostronnie układ lokarneski i powiadamia o zamiarze niezwłocznego wprowadzenia w życie swych decyzji. Aby uzasadnić swe stanowisko, RZĄD NIEMIECKI POWOŁUJE SIĘ NA ZAWARCIE PAKTU FRANCUSKO-SOWIECKIEGO, któremu nadaje całkowicie nieścisłą interpretację już wielokrotnie dementowaną przez Francję, twierdząc, iż pakt ten nie daje się pogodzić z układem lokarneskim. Że było to jedynie pretekstem dla rzędu Rzeszy, dowodem na to są następujące fakty: iż zaraz po zawarciu paktu francusko-sowieckiego, podpisanego przez min. Lavala w dniu 2 maja 1935 r., kanclerz Hitler w przemówieniu swem, wygłoszonym dn. 21 maja 1935 r. oświadczył, iż

rząd niemiecki widzi w poszanowaniu strefy zdemilitaryzowanej pewne go rodzaju ofiarę Rzeszy na rzecz uspokojenia w Europie.

SYTUACJA FAKTÓW DOKONYCH

Oto jest sytuacja, przed którą rząd niemiecki pragnie nas postawić. Niemcy przyjęli dobrowolnie w r. 1925 uroczyste zobowiązania. Ponowili one obietnice, zawarte w traktatach pokojowych, dotyczące demilitaryzacji strefy nadreńskiej. Zobowiązania zawarte w tym traktacie są dzisiaj odrzucone. Motywy, na które powołuje się rząd niemiecki, nie są bynajmniej uzasadnione, a jeśli nawet były, to rząd niemiecki nie ma prawa sam sobie wymierzać sprawiedliwości. Rząd niemiecki mógł się odwołać do trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze. Oświadczyliśmy publicznie przed 15 dniami, że jesteśmy gotowi poddać się arbitrażowi tej instytucji.

FRANCJA ODRZUCA PROPOZYCJE HITLERA

Prawdą jest natomiast, iż w dokumencie, wręczonym wczoraj ambasadorowi Francji, rząd niemiecki proponuje po uchybieniu swym zobowiązaniom zaciągnąć nowe zobowiązania.

nie ROZPATRYWAŁEM TYCH PROPOZYCJI Z DWÓCH POWODÓW: PRZEDWZYSTKIEM DLATEGO IZ DRUGI JUŻ PRZYKŁAD DAWA LI NAM W OKRESIE JEDNEGO ROKU CO DO ODRZUCANIA JEDNOSTRONNEGO UROCZYSTYCH ZOBOWIĄZAŃ PRZEZ RZĄD NIEMIECKI nie może w nas budzić zaufania w stosunku do jego nowych propozycji. Drugi powód jest jeszcze bardziej wyraźny: z jaskrawym pogwałceniem prawa rząd niemiecki skierował do strefy zdemilitaryzowanej znaczne oddziały wojskowe, przyczem uczynił to nie ujawniwszy uprzednio swych intencji uwolnienia się od uroczystych zobowiązań.

Jesteśmy w sposób jaknajbardziej brutalny postawieni wobec faktu dokonanego. Niema już w Europie i nie będzie możności utrzymywania stosunków międzynarodowych jeśli tego rodzaju metody staną się powszechnymi.

ODMAWIAJĄC ROZPATRYWANIA PROPOZYCJI, służymy interesom wspólnoty europejskiej. — RZĄD JEST CAŁKOWICIE ZDECYDOWANY NIE USTĄPIĆ PRZED ŻADNĄ GROZBĄ. Już sam fakt, że z naruszeniem uroczystych zobowiązań żołnierzy niemieckich stanął nad brzegiem Renu, nie pozwala nam na jednoczesne podjęcie rokowań. Po DOKŁADNEM ZBADANIU SYTUACJI W IMIENIU RZĄDU FRANCUSKIEGO OŚWIADECZAM, IŻ ZAMIERZAMY UTRZYMAĆ PODSTAWOWE GWA-RANCJE BEZPIECZENSTWA FRANCJI I BELGIJ, KTÓRE BYŁY KONTRASYGNOWANE PRZEZ RZĄDY WIELKIEJ BRYTANII I WŁOCH W UKŁADZIE LOKARNESKIM. Nie jesteśmy skłonni pozostawiać Strasburga pod ostrzałem armat niemieckich.

Układ z Lokarno przewidywał w jednej ze swych klauzul, że w wypadku pogwałcenia zobowiązań winna być powiadomiona Rada Ligi Narodów. — Jest to tembardziej niezbędnym, gdyż musi dojść do wymiany poglądów między sygnatariuszami traktatu.

Tę wymianę poglądów trzeba przeprowadzić niezwłocznie. Nasza sprawa jest słuszną i nie posiada słabych stron. Broniąc jej, mamy pewność, że bronimy nie tylko naszych losów, lecz i podstawowych elementów pokoju europejskiego.

Drugi dzień Zjazdu delegatów POW.

WARSZAWA. — W drugim dniu walnego zjazdu Związku Powońców, w godzinach rannych delegaci zjazdu z poczem sztafardowym na czele, udali się pochodem na plac Marszałka Piłsudskiego, na plac Małachowski i do Belwederu, składając wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, u stóp pomnika Peowiaka i u wrót Belwederu. O godz. 12 min. 30 w salu resursy obywatelskiej przy ul. Krakowskiej Przedmieście, rozpoczęły się plenarne obrady zjazdu.

Na prezesa zarządu głównego wybrano przez akłamację dotychczasowego prezesa, p. PREMIERA ZYNDRA KOŚCIAŁKOWSKIEGO. Biogramu udział w obradach panu premierowi, powoiciacy zgotowali serdeczną owację.

Ponadto do zarządu wybrano p.p. inż. Jana POHOŃSKIEGO, dyr. inż. Stanisława KUCHARSKIEGO, inż. Jerzego BUDZYŃSKIEGO, mjr. Jana LEPKOWSKIEGO, p.k. Ignacego WĄDŁOWSKIEGO, p.k. Tadeusza HERFURTA, postanę Wandę PEŁCZYŃSKĄ, postę Stefana WOJNARA - BYCZYŃSKIEGO, dyr. Janusza RUDNICKIEGO, dr. Edwarda ROŻNOWSKIEGO, nacz. Tadeusza WICHERSKIEGO i Kazimierza PIÓRKOWSKIEGO.

Memorandum rządu Rzeszy

Wypowiedzenie Locarna i propozycje pokojowe

BERLIN. Memorandum, złożone przez rząd Rzeszy rządowi Anglii, Francji, Włoch, Polski, Belgii i Czechosłowacji, odczytane przez kanclerza Hitlera w Reichstagu, brzmi w obszernym streszczeniu, jak następuje:

Natychmiast po podaniu do wiadomości paktu, podpisanego dnia 2 maja 1935 r. pomiędzy Francją i Z. S. R. R., rząd niemiecki zwrócił uwagę pozostałym mocarstw, sygnatariuszy locarneskiego paktu reńskiego na to, że zobowiązania, które Francja w tym nowym pakcie zaciągnęła NIE SĄ DO PODGODZENIA Z JEJ ZOBOWIĄZANAMI Z PAKTU RENSKEGO. Rząd niemiecki uzasadnił wówczas wyczerpująco swój punkt widzenia zarówno pod względem prawnym jak i politycznym. A mianowicie pod względem prawnym w niemieckim memorandum z dnia 25 maja 1935 r., pod względem politycznym w wielokrotnych rozmowach dyplomatycznych, przeprowadzonych w związku z tem memorandum. Zainteresowanym rządów jest również wiadome, że ani ich pisemne odpowiedzi na niemieckie memorandum, ani argumenty, które wysunęły na drodze dyplomatycznej albo w publicznych oświadczeniach nie mogły zachwiać stanowiska rządu niemieckiego.

W rzeczywistości cała dyskusja, prowadzona od maja 1935 r. nad temi zagadnieniami, zarówno dyplomatycznie, jak i publicznie, mogła jedynie potwierdzić we wszystkich punktach zapatrywanie rządu niemieckiego, któremu on od początku dał wyraz.

1. Jest niezaprzeczalnym, że UKŁAD FRANCUSKO — SOWIECKI ZWRACA SIĘ WYŁĄCZNIE PRZECIW NIEMCOM.

2. Jest niezaprzeczalnym, że Francja przyjmuje w nim na wypadek konfliktu między Niemcami i Związkiem Sowieckim zobowiązania, które przekraczają daleko zadania jej, wypływające z paktu Ligi Narodów i które ZMU-SZAJĄ JĄ NAWET WTEDY DO WOJSKOWEJ AKCJI PRZECIWKO NIEMCOM, gdy nie może się ona powołać ani na zlecenia, ani wogóle na jakąś istniejącą decyzję Rady Ligi Narodów.

3. Jest więc niezaprzeczalnym, że Francja w takim wypadku rości sobie prawo decydowania według własnego uznania, kto jest napastnikiem.

4. Jest w ten sposób pewnym, że Francja zaciągnęła wobec Związku Sowieckiego zobowiązania, które w praktyce zmierzają do tego, aby w odpowiednim wypadku postąpić tak, jak gdyby ANI PAKT LIGI NARODÓW, ANI UKŁAD RENSKI, który się na ten pakt powołuje, NIE BYŁY W MOCY.

Ostatnie obrady i uchwały parlamentu francuskiego dowiodły, że Francja pomimo przedstawień ze strony niemieckiej jest zdecydowana wprowadzić ostatecznie pakt z Unją Sowiecką w życie, a nawet jedna rozmowa dyplomatyczna wykazała, że Francja uważa się już dziś związaną podpisem złożonym dnia 2 maja 1935 r. na tym pakcie. Wobec takiego rozwoju polityki europejskiej, rząd Rzeszy Niemieckiej nie może pozostać bezczynnym, o ile nie chce powierzyć mu i leżących w jego obowiązku interesów narodu niemieckiego pozostawić bez obrony i porzucić.

Rząd niemiecki podkreślał stale podczas rokowań w ciągu lat ostatnich, że zamierza tak długo dotrzymywać i wypełniać wszystkie zobowiązania, wypływające z paktu reńskiego, jak długo inni kontrahenci tego układu będą także ze swej strony gotowi dotrzymywać tego paktu. TO SAMO PRZEZ SIĘ ZROZUMIAŁE ZAŁOŻENIE MOŻE OBECNIE BYĆ UWAZANE ZA NIEDOTRZYMANE PRZEZ FRANCJĘ.

Na przyjaźne propozycje i pokojowe zapewnienia, które Niemcy ustawicznie jej robiły, Francja odpowiedziała łamiąc pakt reński zawarciem wojskowego przymierza ze Związkiem Sowieckim, zwróconego wyłącznie przeciwko Niemcom. W ten sposób jednak stracił reński pakt locarneski swój sens wewnętrzny i w praktyce przestał istnieć. Niemcy uważają się ZATEM TAKŻE ZE SWEJ STRONY ZA NIEZWIĄZANYCH WIĘCEJ TYM WYGASŁYM PAKTEM.

Rząd niemiecki jest obecnie zmuszony dostosować się do nowego poło-

żenia, stworzonego przez ten związek, położenia zastrzonego przez to, że układ francusko-sowiecki znalazł swoje uzupełnienie w przymierzu, zawartem równolegle między Czechosłowacją a Związkiem Sowieckim.

W interesie zatem elementarnego prawa narodu do zapewnienia swych granic i ochrony swych możliwości obronnych, PRZYWRÓCIŁ rząd Rzeszy niemieckiej z DNIEM DZISIEJSZYM PEŁNĄ I NIEOGRANICZONĄ SUWERENNOŚĆ RZESZY W ZDEMILITARYZOWANEJ ZONIE KRAJU RENSKEGO.

Aby uniknąć jednak wszelkiego fałszywego zrozumienia jego intencji i postawić poza wszelką wątpliwością defenzywny charakter tego zarządzenia, zarówno jak i dać wyraz swemu wiecznemu jednakowemu pragnieniu rzeczywistego uspokojenia Europy między równouprawnionymi i jednakowo szanowanymi państwami, wyraża RZĄD RZESZY NIEMIECKIEJ SWĄ GOTOWOŚĆ ZAWRZEĆ NA PODSTAWIE PONIŻEJ WYSZCZEGÓLNIONYCH PROPOZYCJI NOWE UKŁADY DLA STWORZENIA SYSTEMU ZABEZPIECZAJĄCEGO POKÓJ EUROPEJSKI.

1. Rząd Rzeszy Niemieckiej oświadcza swoją gotowość nawiązać natychmiast rokowania z Francją i Belgią w CELU STWORZENIA OBUSTRONNEJ ZDEMILITARYZOWANEJ ZONY i zgodzić się zgóry na tego rodzaju propozycje w każdych granicach i w każdym zakresie, pod warunkiem całkowitej równości.

2. Rząd Rzeszy Niemieckiej proponuje CELEM ZABEZPIECZENIA CAŁOŚCI I NIEZARUSZALNOŚCI GRANIC NA ZACHODZIE ZAWARCIE MIĘDZY NIEMCAMI, FRANCJĄ I BELGIĄ UKŁADU O NIEAGRESJI, którego trwanie gotów jest ustalić NA LAT DWADZIEŚCIA PIĘĆ.

3. Rząd Rzeszy Niemieckiej pragnie zaprosić ANGLJĘ I WŁOCHY do podpisania tego układu w CHARAKTERZE MOCARSTW Gwarantujących.

4. Rząd Rzeszy Niemieckiej zgadza się na WŁĄCZENIE DO TEGO SYSTEMU UKŁADÓW HOLLANDJI w razie, gdyby królewski rząd holenderski sobie tego życzył, a inni kontrahenci uważali to za celowe.

5. Rząd Rzeszy Niemieckiej gotów jest dla dalszego wzmożenia tych układów bezpieczeństwa ZAWRZEĆ Z MOCARSTWAMI ZACHODNIEMI UKŁAD LOTNICZY, któryby był w stanie zapobiec automatycznie i skutecznie niebezpieczeństwom nagłych napadów lotniczych.

6. Rząd Rzeszy Niemieckiej POWTARZA SWOJĄ PROPOZYCJĘ ZAWARCIA UKŁADU O NIEAGRESJI, podobnie jak z Polską, z PAŃSTWAMI, GRANICZĄCEMI Z NIEMCAMI NA WSCHODZIE. Wobec tego, że Rząd litewski przeprowadził w ostatnich miesiącach pewną korekturę swego stanowiska w stosunku do terytorium Kłajpedzkiego, RZĄD RZESZY NIEMIECKIEJ COFA ZASTRZEŻENIA WYJĄTKOWE W STOSUNKU DO LITWY, które musiał swego czasu uczynić i oświadcza swoją GOTOWOŚĆ DO PODPISANIA TAKIEGO UKŁADU O NIEAGRESJI RÓWNIEŻ Z LITWĄ pod warunkiem skutecznej rozbudowy gwarantowanej autonomii obszaru Kłajpedzkiego.

7. Po osiągnięciu obecnie ostatecznego równoprawnienia Niemiec i po przywróceniu pełnej suwerenności nad całym obszarem Rzeszy Niemieckiej, Rząd Rzeszy Niemieckiej uważa, że GŁÓWNA PRZYCZYNA WYSTĄPIENIA SWEGU CZASU Z LIGI NARODÓW JUŻ NIE ISTNIEJE. JEST ON ZATEM GOTÓW WSTĄPIĆ ZNOWU DO LIGI NARODÓW. Wyraża on przytem nadzieję, że w ciągu odpowiedniego czasu zostanie wyjaśniona w drodze przyjaźnych pertraktacji SPRAWA RÓWNOUPRAWNIENIA KOLONIALNEGO, jak również sprawa odłączenia statutu Ligi Narodów od jego podstawy wersalskiej.

Po odczytaniu memorandum, kanclerz oświadczył m. in.: „NIE STAWIAMY W EUROPIE ŻADNYCH ŻĄDAŃ TERYTORJALNYCH. Wiemy przedewszystkiem, że wszystkie naprężenia, wynikające bądź z fałszywych postanowień terytorjalnych bądź też z niezgodności istniejących między stanem liczebnym ludności a p. rzeźbieniem przez nie zamieszkiwaną, NIE MOGĄ BYĆ W EUROPIE ROZWIĄZANE PRZEZ WOJNĘ.

DODATEK ILUSTROWANY

Nabożeństwo żałobne w rocznicę zgonu ś.p. Biskupa Bandurskiego **Mln. Beck składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza**



Zdjęcie nasze przedstawia fragment nabożeństwa żałobnego. W pierwszym rzędzie foteli siedzą: premier Kościński, pierwszy wicemin. spraw wojskowych gen. Głuchowski, min. Przemysłu i Handlu gen. Górecki, z lewej strony komisarz Rządu woj. Jaroszewicz.



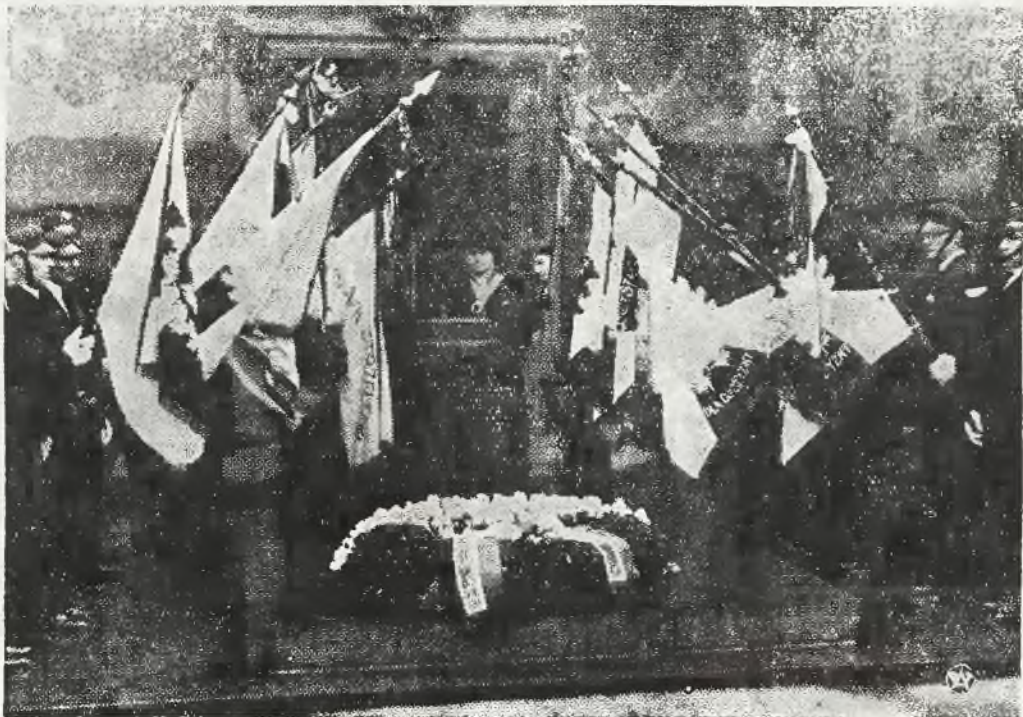
Bawiąc w Brukseli z wizytą oficjalną p. Minister Józef Beck złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza u podnoża Kolumny Kongresu. Zdjęcie nasze przedstawia moment, w którym p. Minister w towarzystwie swego otoczenia z posłem Polskim w Brukseli p. Jackowskim na czele oraz w asyście dostojników belgijskich zdąża do grobu Nieznanego Żołnierza w celu złożenia wienca.

Sztandary polskie oddają hołd

Królowa poetka



Przed dwudziestu laty zmarła królowa Elżbieta rumuńska, pisząca pod pseudonimem Carmen Sylwa.



Po złożeniu przez p. Ministra Becka na grobie Nieznanego Żołnierza w Brukseli wienca straż honorową zaciągnęły delegacje kombatanów belgijskich — oraz polskich organizacji strzeleckich ze sztandarami.



Z okazji pobytu z wizytą oficjalną w Brukseli p. Ministra Józefa Becka odbył się w Ratuszu Brukselskim raut wydany przez miasto na cześć p. Ministra. Zdjęcie nasze przedstawia p. Ministra Becka w rozmowie z belgijskim ministrem Stanu i burmistrzem m. Brukseli p. Maxem w czasie przyjęcia. P. Max bawił w Warszawie w 1934 roku w misji specjalnej jako ambasador nadzwyczajny króla Belgów.

Parowiec „Majestic” odbył ostatnią podróż

Król Edward VIII przed mikrofonem



Do Southampton wpłynął parowiec „Majestic”, po dokonaniu ostatniej podróży.



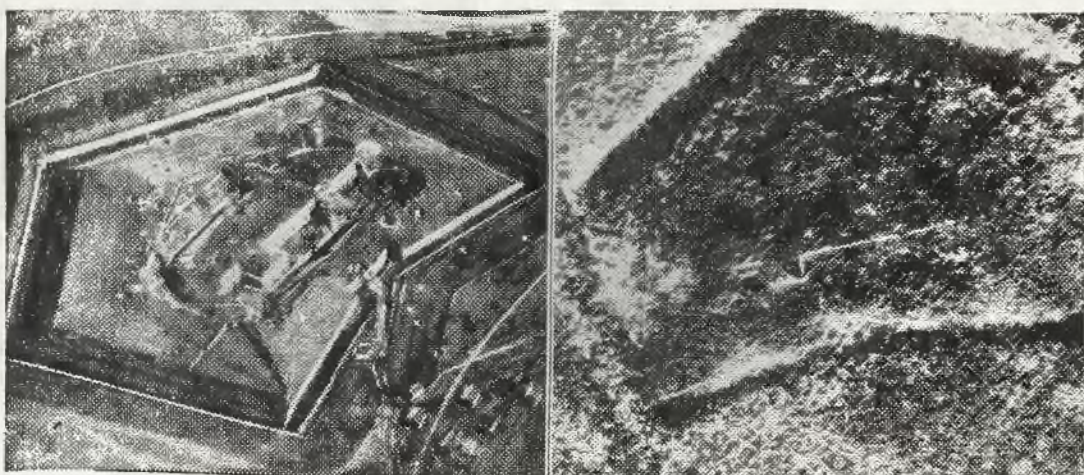
Król Edward VIII mówił w niedzielę poraz pierwszy przez radio od czasu wstąpienia na tron.



W dniu 6 b.m. w godzinach rannych powrócił z Brukseli do Warszawy minister spraw zagranicznych Polski Józef Beck wraz z małżonką. Na dworcu witali p. ministra Becka poseł belgijski w Warszawie p. Paternotte de la Vaillee wraz z personelem poselstwa, oraz wyżsi urzędnicy MSZ z wiceministrem spraw zagranicznych p. Janem Szembekiem na czele. Na zdjęciu — od lewej: p. minister Józef Beck, poseł belgijski p. Paternotte de la Vaillee, p. Jadwiga Beckowa i dyr. protokołu dyplomatycznego p. Karol Romer.

Dwudziestolecie Verdun

Książę Kanoye



Fort Douaumont jak wyglądał przed ostrzeliwaniem Niemców (na lewo). Na prawo zdjęcie przez lotnika po zakończeniu krwawych walk.



Książę Kanoye, któremu cesarz polecił utworzyć nowy gabinet w Japonii.



Kancelarz Hitler mianował ambasadorem w Paryżu hr. Walczeka, dotychczasowego ambasadora niemieckiego w Madrycie.

Rocznica bataljonu gwardji



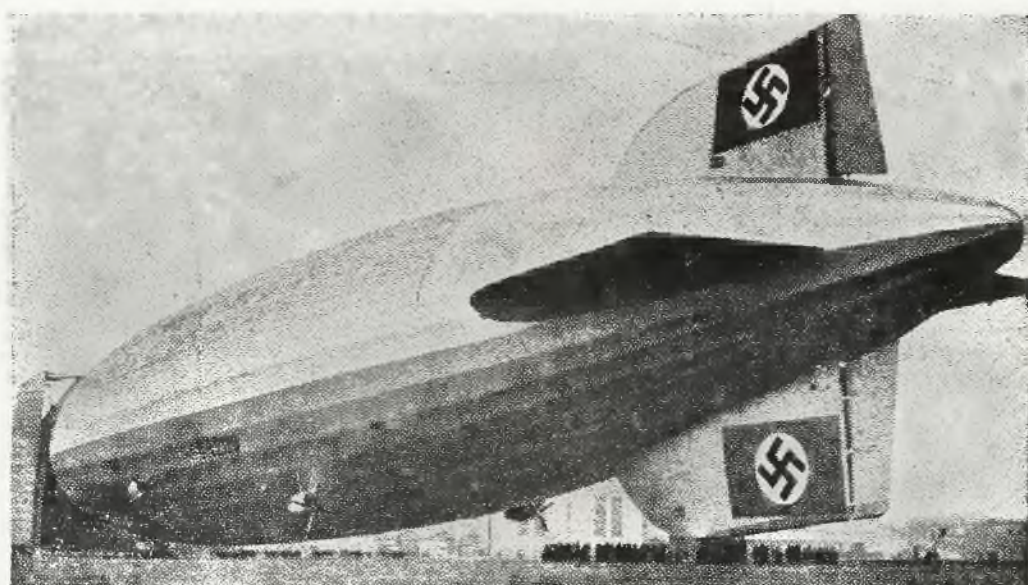
Z okazji rocznicy utworzenia w Wiedniu bataljonu gwardji odbyła się defilada tego bataljonu przed prezydentem państwa Miklasem.

Triumfalny powrót do Barcelony katalońskiego prezydenta



Tak przyjmowano w Barcelonie uwolnionego z więzienia prezydenta Companysa.

Nowy Zeppelin startuje



Chłuba Niemiec „LZ 129” wystartowuje do pierwszego lotu próbnego, który trwał ośm godzin i ujawnił nie zwykłą zwrotność i sprawność balonu.

Dwóch ludzi, o których mówi świat



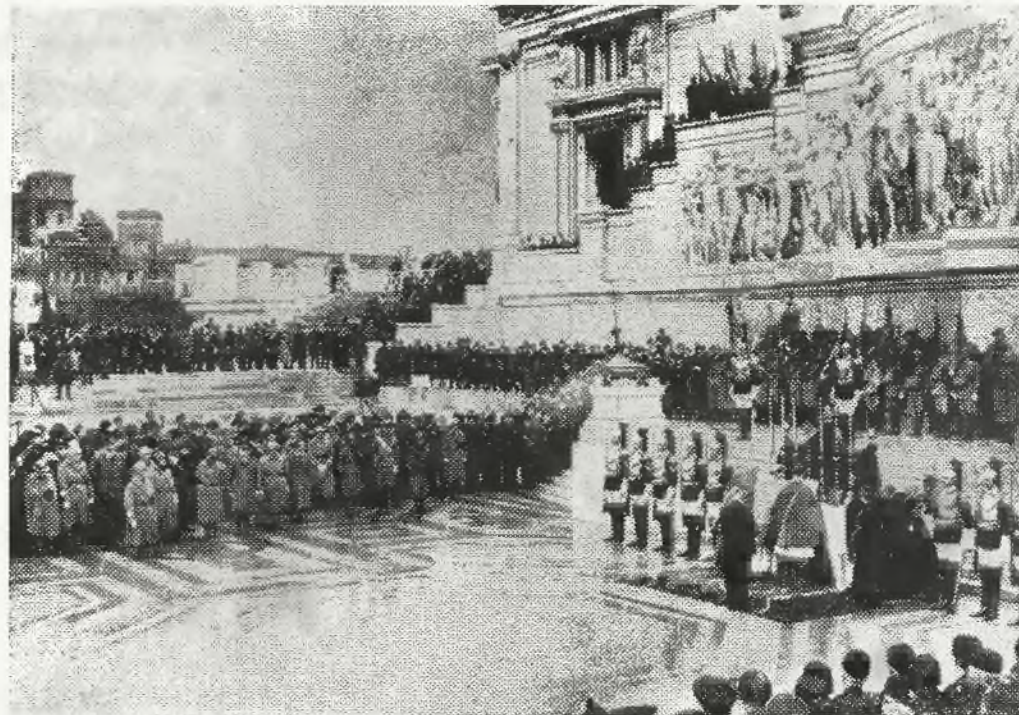
Na prawo słynny komendant Zeppelina dr. Eckener, na lewo kpt. Lehman, wedle szkicu jednej z rysowniczek niemieckich.

Doihara powrócił do Japonji



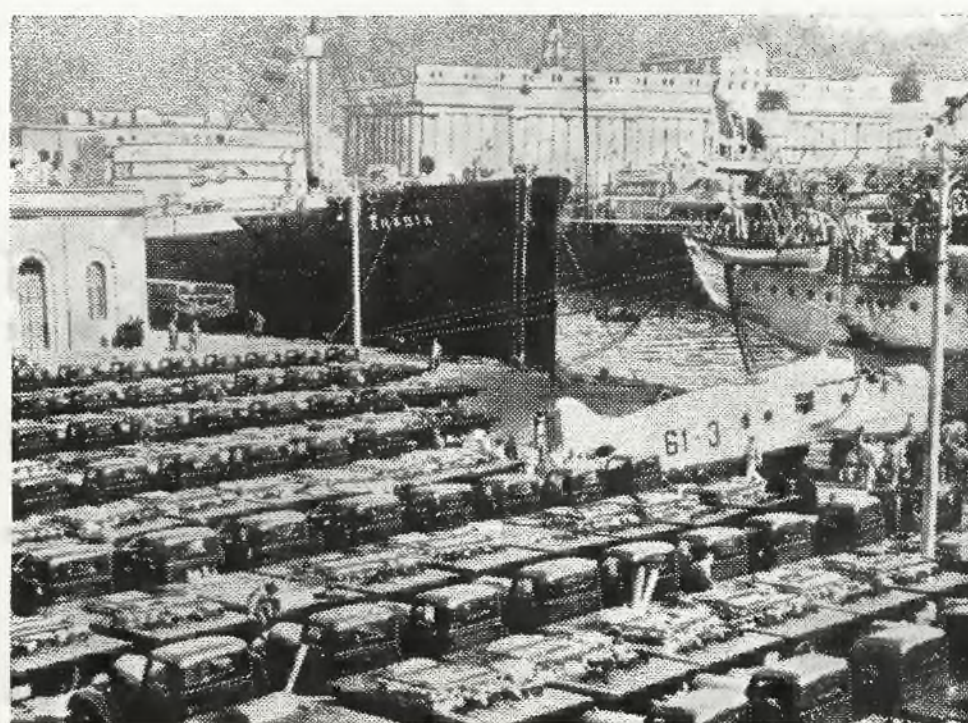
General major Doihara obejmie dowództwo 12 dywizji japońskiej, po zakończeniu swej misji w Chinach Północnych.

Nabożeństwo za poległych pod Aduą



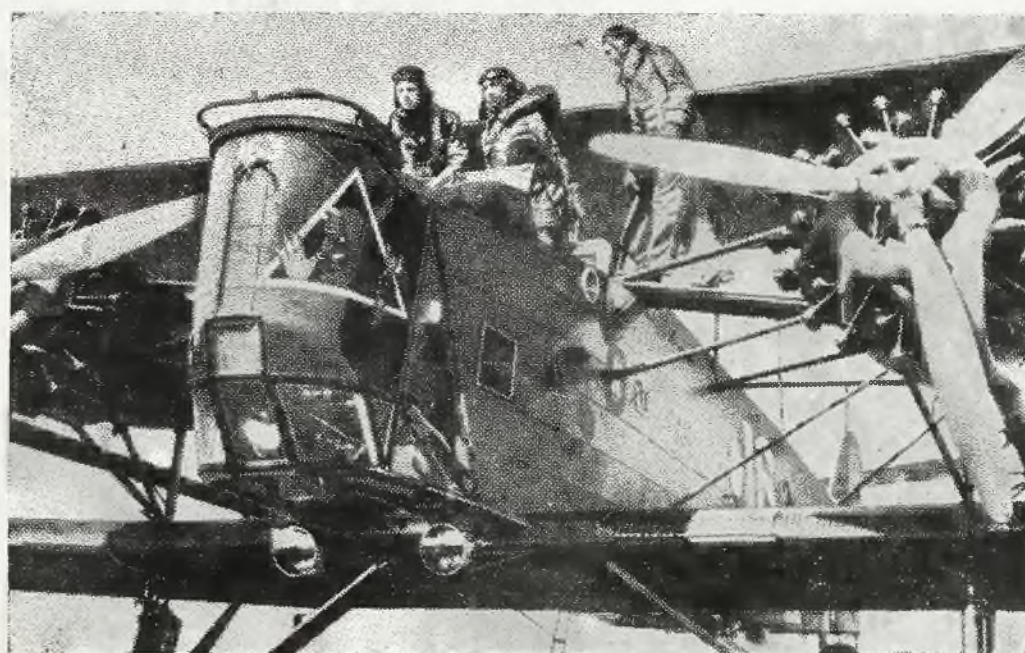
Przed grobem nieznanego żołnierza.

Dalsze transporty materiałowe do Afryki Wschodniej



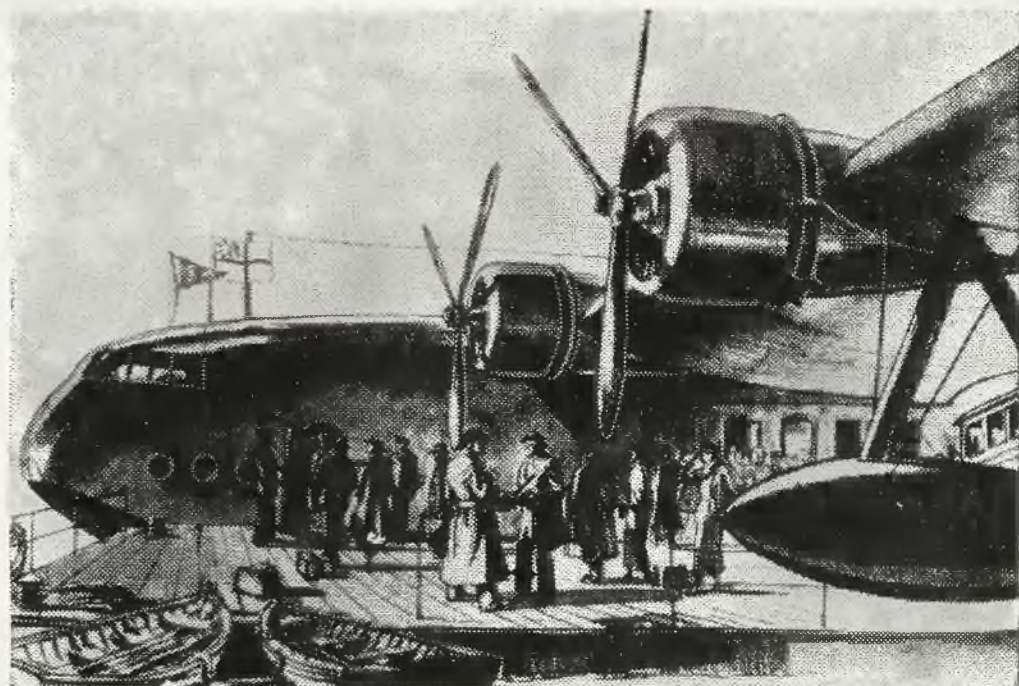
Ładowanie materiału w porcie neapolitańskim.

Największy lot eskadrowy Ameryki



24 olbrzymie samoloty amerykańskie odbyły lot z Brownsville w Teksas do kanału panamskiego. Na zdjęciu komendant eskadry Houghton wsiada do samolotu bombowego dowódcy.

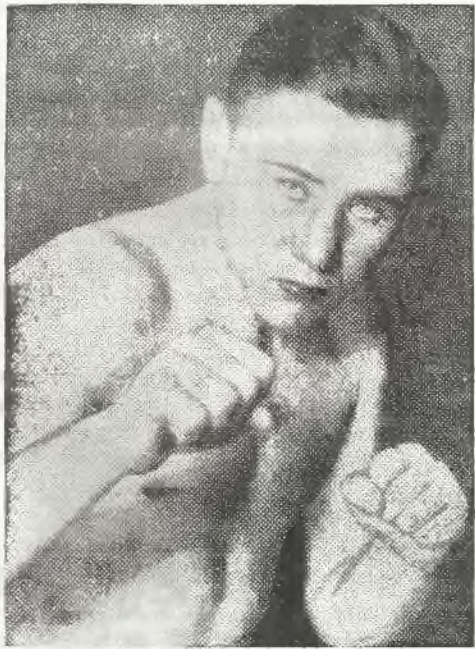
Nowe olbrzymy powietrzne Anglii



Rysunek nowobudowanych olbrzymów powietrznych w Anglii.

W terenie i na torach

Mistrz Europy Eder pokonał Belga Rotha



a) Gustaw Eder, b) Gustaw Roth.

O mistrzostwo garnizonu wileńskiego w szermierce

WILNO. — WKS Smigły zorganizował zawody szermiercze o mistrzostwo garnizonu wileńskiego. Zawody te były równocześnie mistrzostwem klubu wojskowego i mistrzostwami Wilna. Startowało przeszło 40 zawodników. Poziom walki zarówno w szpadzie jak i szabli dość wysoki. Wyniki przedstawiają się następująco:

Szpada oficerów — 1) por. Do maradzki (5 p. leg.) przed por. Butkiewiczem i por. Czernikiem. Szabla oficerów — 1) por. Bro wko (1 p.p. leg.) przed por. Szyk mianem i por. Butkiewiczem. Szpada podoficerów — 1) plut. Ber (1 p.p. leg.) przed plut. Szum czykiem i Łapińskim. Szabla podoficerów — 1) plut. Ber przed Łapińskim i Szumczykiem.

Karpień zwycięża w biegu na 15 klm.

ZAKOPANE. — W sobotę odbył się w Zakopanem w ramach 17 mistrzostw narciarskich Polski bieg na 15 klm dla zawodników, startujących w biegu otwartym i do biegu złożonego.

Trasa biegu prowadziła ze startu na Kalatówkach w górę doliny Kondratowej, podwijając się najpierw w kierunku Piekietka, a następnie przechodząc przez całą dolinę a stamtąd dolnym stokiem doliny Goryczkowej pod Turnię Myślenicką wracała do mety na Kalatówkach. Trasa zawierała mniej podejść, niż trasa biegu sztafetowego, zawierała kilka dość długich zjazdów, śnieg był nośny, zamrożony i fimiasty. Bieg odbywał się w czasie gęstej mgły, która spowodowała małą widoczność trasy. Dzięki jednak bardzo gęstemu wyznakowaniu trasy nie doszło do wypadków zbieżności.

Startowało ogółem 69 zawodników, ukończyło bieg 66. Wyniki:

- 1) Karpień Stanisław (Strzelec Zakopane) w czasie 55:17 min.
- 2) Wawrytko (Sokół Zakopane) 56:03 min.
- 3) Czech Bronisław SNPTT Zakopane) 56:44
- 4) Dawidek Jan SNPTT Zakopane) 56:50,
- 5) Berych (SNPTT Zakopane)

57:07,1

- 6) Marusarz Stanisław (SNPTT Zakopane) 57:16,
- 7) Mnowacki (Wisła Zakopane) 58:11,
- 8) Stowiński (Strzelec Zakopane) 58:33,
- 9) Czepczor Jan sl. kl. nar. Katowice) 58:43,
- 10) Stopka (Sokół Zakopane) 59.
- 11) Skupień (SNPTT Zakopane)
- 12) Sikora Józef (Sl. Kl. Nar. Katowice) 59:58,
- 13) Mrowca Franciszek (Sokół Zakopane) 1:00:35
- 14) Haratyk Jan (Sl. Kl. Nar. Katowice) 1:00:41.

Znany zawodnik krakowski Ustupski zajął 22 miejsce, Telesyera ze Lwowa (z Karpackiego Klubu Narciarskiego) 24-te, Czech Władysław 29-te, Gabrys Ludwik 31-sze, Motyka Dzidziusz 32-gie.

W klasyfikacji do biegu złożonego:

- 1) Wawrytko Stanisław (Sokół Zakopane) nota 240,
- 2) Czech Bronisław (SNPTT Zakopane) nota 234,
- Dawidek Jan nota 234,
- Marusarz Stanisław 231
- 5) Mrowca Franciszek (Sokół Zakopane) nota 205,
- 6) Haratyk Jan (śląski klub narciarski) nota 204.

Pogoń zwycięża Ukrainę 7:1

LWÓW. — W niedzielę odbyły się we Lwowie pierwsze mecze piłkarskie o charakterze wybitnie trenin-gowym. Lígowa Pogoń wygrała z

Ukrainą 7:1 (3:1). Hasmona pokonała Lwowiankę 6:1 (3:0).

Bieg naprzelaj za lisem

LWÓW — We Lwowie odbył się t. zw. bieg naprzelaj za lisem. Bieg miał charakter wybitnie treningowy i

nie został rozegrany na czas. Wystar-towało 33 zawodników, bieg ukończyli wszyscy.

Dwa wypadki na meczu bokserskim w Lublinie

Lublin — Rozegrano w Lublinie rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy lubelskim Strzelcem a radomskim klubem bron. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym

8:8. W czasie meczu wydarzyły się dwa wypadki: Zieliński złamał rękę, a Olszewski przy upadku złamał zebro i został odwieziony do szpitala.

Porażka Garbarni na Śląsku

KATOWICE. — Lígowa Garbarna bawiła w niedzielę w Knurowie (na Śląsku), gdzie rozegrała mecz z miejscową Concordią, przegrywając

2:5 (1:2). Obie bramki dla Garbarni zdobył Woźniak.

Inne mecze piłkarskie na Śląsku

KATOWICE. — Na Śląsku odbyły się również liczne spotkania towarzyskie i o puchar Dębu.

Mistrz Polski Ruch walczył z BBSV, wygrywając zdecydowanie 6:1 (3:0).

Naprzód z Lipin zremisował ze Sławią z Rudy 1:1.

O puchar Dębu odbyły się 3 mecze. Wszystkie zakończyły się wynikami remisowymi.

Dąb uzyskał z IXC wynik 2:2,06 Katowice miały z Czarnymi wynik 2:2, a 06 Mysłowice uzyskał z Chorzowem wynik 1:1.

Wśród okrzyków studentów okrzyki maszynę i mimo wezwań ze stro-

U nas i gdzieindziej

BRUKSELA. Amerykańska reprezentacja hokejowa rozegrała w Brukseli mecz z reprezentacją Belgii, wywalczając zaledwie wynik remisowy — 1:1 (0:1, 1:0, 0:0).

W Moskwie Szeszkow ustalił nowy rekord sowiecki na 200 mtr. stylem klasycznym, uzyskując czas 2:40,6.

LIZBONA. Portugalski Komitet Olimpijski postanowił wziąć udział w Olimpiadzie berlińskiej. Portugalia będzie reprezentowana przez jeźdźców, strzelców, szermierzy i prawdopodobnie również przez piłkarzy.

W dniu 22 bm. odbędzie się w stolicy ciekawy mecz towarzyski w boksie pomiędzy zespołami Skody i Gwiazdy.

W ramach powyższego meczu dojdzie do skutku rewanżowe spotkanie pomiędzy Czortkiem i Rotholcem.

NEWY YORK. W piątek w nocy, według czasu europejskiego, był mistrz bokserski świata wszystkich wag, Włoch Carnera, pokonał przez techniczny k. o. boksera Gastanaga.

lecz odbył się w Madison Square arden przy wypełnionej widowni.

LONDYN. Znana angielska drużyna na piłkarzy — amatorów „Corinthians” w czasie świąt Wielkanocnych rozegra kilka spotkań w miastach niemieckich.

LONDYN. Drużyna olimpijska St. Zjednoczonych w hokeju lodowym grała w Wembley z drużyną All Stars. Wygrali Anglicy 4:0.

ZURICH. W piątek odbył się w St. Moritz słynny wyścig narciarski na kilometr — lancé. W grupie zawodników, startujących na zwykłych nartach najszybszym był Szwajcar Voltier, który uzyskał średnią szybkość na godzinę 118,3 klm.

W grupie zawodników, startujących na specjalnych nartach zwyciężył Lackner — 117,9 klm.

BERLIN. W dniach 19 b. m. — 5 kwietnia odbędzie się w całych Niemczech „Dzień sportu wioślarskiego”. We wspomnianych ramach czasu każde miasto, ewentualnie każdy klub wyznacza sobie datę „dnia”.

OSLO. W biegu narciarskim na 30 klm. o mistrzostwo Norwegii startowało 70 zawodników, wśród których cała czołowa klasa norweska Pierwsze miejsce zajął mistrz olimpijski w kombinacji norweskiej Hagen, w czasie 1:56:14 sek. przed Vestaden 1:56:57.

PARYŻ. Prasa francuska donosi z Nowego Yorku, że bokserski mistrz świata, murzyn Louis zamierza zrezygnować po meczu z Niemcem Schmelingiem z boks zawodniczego.

WILNO. Wczoraj około godziny 11 wiecz. ul. Mickiewicza przechodził tłum studentów.

U wylotu na Pl. Katedralny jadący do Nowej - Wilejki autobus nie zatrzymał się na widok przechodzących i jeden ze studentów został potrącony.

Studenti w liczbie około 70 osób zatrzymali autobus, tak, że doszło do scysy i do konduktorem Józefem Malakiem.

Widzą co się święci kierowca autobusu wyskoczył z maszyny i począł uciekać kierując się do Komisariatu.

Wśród okrzyków studentów okrzyki maszynę i mimo wezwań ze stro-

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Kwesta uliczna

Na rogach ulic stoliki a przy nich siedzą panie. Po chodnikach chodzą panienki i dzwonią skarbankami.

— Ach ta kwesta! — westchnie jeden.

— Znowu zbiórka — sarknie drugi.

Trzeci zżymnie się a dziesięciu pomknie na drugą stronę ulicy albo zjedzie w boczną. Nie wiem, czy setny odniesie się do kwesty ulicznej przychylnie.

A dla czego? Przy stoliku siedzi p. A. — jak nie dać mniej niż złoty.

Przedemną stuknął dwuzłotówką p. B. więc i mnie nie wypada dać mniej. P. C. ze skarbanką jest córką szefa — trzeba wylouić złoty (może kosztem obiadu). — I tak w kółko.

A jest na to rada.

Gdyby wprowadzić modę dawnia 10 gr. to kwesta uliczna przestałaby irytować ludzi. Bo zastanowić się tylko: Zbiórka uliczna jest najłatwiejszym i najtańszym sposobem kwestowania. Nie trzeba lamentować nad brakiem balowej sukni, nie trzeba kombinować fantów na loterie. — Czyż nie plus?

Gdyby nawet kwesta uliczna odbywała się co niedzielę przez pół roku, to wyniesie 260 gr. na osobę. 10 groszy mniejszy uszczerbek zrobią w budżecie niż złoty i dla 10 gr. nie warto wiać od kwestujących, więc w rezultacie zebraloby się więcej.

Tylko mieć odwagę wprowadzenia takiego zwyczaju. SS. J.

Komunikat „Myśl Mocarstwowej”

Przypomina się wszystkim „mocarstwom”, że dziś t. j. 9 marca o godz. 19.30 odbędzie się zebranie sprawozdawczo - wyborcze. Obecność wszystkich uprawnionych do głosowania obowiązująca.

Nowy Zarząd Koła Prawników Stud. USB.

Na sobotnim posiedzeniu konspiracyjnym w Kole Prawników Stud. USB. został wybrany zarząd w składzie następującym:

Prezes: święciński Andrzej, v.-prezes mankowy — Nagurski Bohdan.

v.-prezes gospodarczy — Dubrowski Aleksander,

sekretarz — Bodak Władysław,

skarbnik — Porembka Irena.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej — Teodor Kozłowski,

Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego — Włodzimierz Umiastowski.

Nowe linie komunikacji międzymiastowej

WILNO. — Z dniem 9 b.m. zostają uruchomione jeszcze dwie linie autobusowe, a mianowicie: Wilno — Mejszagola i Wilno — Świr.

Francuscy filmowcy dziękują

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ wyjazd nasz z Wilna na stępuje niespodziewanie i to w dniu dzisiejszym (niedziela), niech mi wolno będzie za pośrednictwem Pańskiego poczytnego pisma wyrazić wdzięczność wszystkim tym Instytucjom i Osobom, które służyły nam pomocą, radą i wskazówkami przy nakręcaniu filmu p.t. „Hajda drojka”, a którego niestety, z powodu nagłego nadejścia wiosny, a z nią nieoczekiwanego tajemniczego śniegu nie udało się zrealizować, przedewszystkiem nasze gorące podziękowanie składamy tak uprzejmym i życzliwym władzom państwowym. Wyjeżdżając z Polski zachowamy w sercu już nie teoretyczne, lecz wypróbowane wspomnienie przysłowiowej polskiej gościnności.

Z wysokim szacunkiem

Vladimir Strichewsky, —

reżyser.

Wilno, 8-III 1936 r.

Zajście ze studentami na ul. Mickiewicza

WILNO. Wczoraj około godziny 11 wiecz. ul. Mickiewicza przechodził tłum studentów.

U wylotu na Pl. Katedralny jadący do Nowej - Wilejki autobus nie zatrzymał się na widok przechodzących i jeden ze studentów został potrącony.

Studenti w liczbie około 70 osób zatrzymali autobus, tak, że doszło do scysy i do konduktorem Józefem Malakiem.

Widzą co się święci kierowca autobusu wyskoczył z maszyny i począł uciekać kierując się do Komisariatu.

Wśród okrzyków studentów okrzyki maszynę i mimo wezwań ze stro-

Cykl prelekcji dla inteligencji „Orodzinie”

Staraniem Archidiecezjalnego Instytutu Akeji Katolickiej i Związku Polskiej inteligencji Katolickiej w Wilnie zorganizowany został cykl prelekcji dla inteligencji m Wilna. Tematem prelekcji są tak aktualne w dobie dzisiejszej zagadnienia rodzinny.

Cykl prelekcji rozpocznie się w połowie przyszłego tygodnia dnia 13 b. m. o godzinie 17 i potrwa do dnia 15-go.

Poniżej podajemy szczegółowy program:

Piątek 13-go godz. 17 punktualnie — Sala Śniadeckich USB ul. Św. Józefa 12.

1. Zagajenie — p. prof. dr. Franciszek Bossowski, prezes Zw. Polskiej I. Kat.

2. Małżeństwo w świetle nauki katolickiej — ks. prof. dr. Ignacy Świrski.

3. Polskie państwowe prawo małżeńskie a postulat katolickie — prof. dr. Fr. Bossowski.

4. Dyskusja.

Sobota, 14-go godz. 17 punktualnie — Sala Śniadeckich USB ul. Św. Józefa 12.

1. Nierozwzalność sakramentu małżeństwa — ks. prof. dr. Walenty Urmianowicz.

2. Społeczne znaczenie nierozwzalności małżeństwa — prof. Iwa Jaworski.

3. Dyskusja.

Niedziela 15. godz. 9 Msza św. w kościele św. Jana — celebry i kazanie wygłosi J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita wileński Rognwald Jährzykowski.

Godz. 11-ta zebranie Sekcyjue — Sala Sodaliejy Marjańskich, ul. Zamkowa 8.

Sekcja męska — mec. Marian Kosiński zagaja dyskusję na temat obowiązków męża, ojca oraz przyczyn nieporozumień małżeńskich.

Sekcja żeńska — p. prof. Zofia Januszowa Iwaszkiewiczowa zagaja dyskusję na temat obowiązków żony i matki.

Godz. 18-ta punktualnie — Sala Śniadeckich USB ul. Św. Józefa 12.

1. Odrodzenie życia rodzinnego — prof. dr. Paweł Puciata.

2. Rodzina a wychowanie i szkoła — Józef Stenler, dyr. Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zaproszenia jako karty wstępu można otrzymać w Instytucie Akeji Katolickiej, ul. Metropolitańska 1 i w parafjach.

KRONIKA WILEŃSKA

BOMBIZ
Dziś 9
Franciszek
Jatko
40 Męcen

Wschód słońca g. 5.47

Zachód słońca g. 5.11

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 8 marca 1936 r.

Cisnienie średnie 770

Temperatura średnia +3

Temperatura najwyższa +7

Temperatura najniższa — 1.

Wiatr: południowo - wschodni.

Tendencja barom. bez zmian.

Uwagi: dość pogodnie.

PROGNOZA POGODY

Według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

do wieczora dnia 9 b.m.:

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Rano miejscami mglisto.

Po kilkustopniowych nocech przy mrozkach dniem, temperatura do 8 st. Stabe wiatry miejscowe, naogół jednak z kierunków wschodnich.

—:—:—

PRZYBYLI DO HOTELU GEORGES.

Skowroński Mieczysław, bankier z Warszawy, Scheiner Rudolf inż. z Berlina, Konowski Szymon inż. z Warszawy, Hensel Władysław starosta z Wilejki.

PIŃSKA

DYZURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki: — Chruszczickiego (Ostrobramska 25), — Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25), Miejska (Wileńska 23), Filemonowicza (Wielka 29).

N A U K A

— SHELLEY'S INSTITUTE Mickiewiczza 4 (centrala), Zygmuntowska 20 (filja).

5 stypendiów na rok 1936. Stypendjum do Londynu. Egzamin konkursowy dnia 16 czerwca. Zapisy codziennie od godz. 11-iej do 13-iej i 19 i pół do 20-tej.

Dwa stypendja na Berlin — egzamina dn. 20-go marca.

Dwa stypendja na Moskwę — egzamina dn. 22-go marca.

Zapisy na kurs ang., fran., niem. i rosyjsk. codziennie.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej. Zebranie ogólne ZPIK odbędzie się w niedzielę dnia 9 marca rb. punktualnie o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym (ul. Zamkowa 8 — I piętro). Referują: 1. Ks. prałat J. Żebrowski — „Ostatnie do kumenty (enocyklika, enuncjacje, zarządzenia) Stolicy Apostolskiej”. 2. Dr. P. M. Puciata — „Historja prawodawstwa małżeńskiego w państwach Europy”.

— Odczyt. Jutro (10-III b.r.) w Auli Kolumnowej USB dr. Wacław Borowy wygłosi odczyt na temat: „Zeromski po latach”. Początek o godz. 18. Wstęp 75 gr. akad. 50 gr. Koło Polonistów St. USB.

RÓŻNE

— Wykłady w Polskim Czerwonym Krzyżu Oddział w Wilnie z ratownicwa ogólnego oraz obrony przeciwgazowej rozpoczynają się dziś w lokalu Drużyn Ratowniczych P. C. K. przy ul. Ostrobramskiej 7. Na kurs zapisało się kilkadziesiąt osób, lecz wobec braku miejsca w niezbyt obszernej sali przyjęto tylko 43 osoby. Tak wielki napływ słuchaczy wyraźnie świadczy, że nasze społeczeństwo z pełnym zrozumieniem zgrozzy przyszłej wojny, która w znacznej mierze rozegra się w powie-

trzu, nie zostanie bezradnym, gdyż mając odpowiednie przygotowanie, potrafi zawsze stawić czoło i dać sobie radę w każdym niebezpieczeństwie, czem przyczyni się do zmniejszenia ofiar wśród cywilnej ludności.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzyczny „Lutnia” —

Dzisiejsze widowisko propagandowe. Dziś malownicze widowisko amerykańskie „Rose Marie”, które mimo 35 reprezentacji, nie straciło nic ze swej atrakcyjności. Ceny propagandowe. —

Ostatnie przedstawienia „Orfeusz w Piekle”. Pomimo wielkiego powodzenia świetne widowisko Offenbacha „Orfeusz w Piekle”, wkrótce schodzi z repertuaru. Jutro i pojutrze jeszcze „Orfeusz w Piekle”.

„Ty to ja”. Występy Oli Obarskiej. W piątek wchodzi na repertuar nowość teatru „Magador” w Paryżu „Ty to ja”. Oprócz pięknej muzyki „Ty to ja” odznacza się niezwykle dowcipną treścią w tłumaczeniu Tuwima. W popisowej roli primadonny wystąpi gościnnie Ola Obarska, utalentowana primadonna teatrów stołecznych. „Ty to ja” w swej muzyce nowoczesnej, podobieństwem treści przypomina żywo „Rose Marie”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Dziś

„ROSE-MARIE”

Ceny propagandowe.

— Teatr Miejski na Pohulance.

Dziś, w poniedziałek dnia 9 marca o godz. 8-iej ukaże się po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym w Teatrze na Pohulance głośna komedia w 5-ciu aktach M. Gogola (przekład W. Popławskiego) p.t. „REWIZOR”.

Ceny propagandowe.

— Koncert Janiny Familier (Heperowa). W środę dnia 11 marca o godz. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance wystąpi z jedynym recitalem fortepianowym JANINA FAMILIER (Heperowa). W programie L. Van — Beethoven, Chopin, Liszt, i in. Ceny miejsc zwyczajne. Zniżki ważne. Bilety wcześniej do nabycia w kasie zamawiają Teatru Lutnia.

— Wileński Teatr Objazdowy — gra dziś 9 marca w Postawach: prawdziwe zdarzenie w 4-ach aktach K. H. Rostworowskiego p.t. „Niespodzianka”.

— Teatr „Rewja” ul. Ostrobramska 5. Dziś, w poniedziałek 9 marca 1936 r. premiera wielkiego i bardzo pięknego programu rewjowego p. t.: „Bańki mydlane” w którym udział biorą Honarska, Iżykowski, Janowski, Borski, Szczawińska, Deni, balet Tanagra oraz nowozaangażowany komik Edward Jaśkowski.

Początek przedstawień o godz. 6 min. 45 i 9 min. 15.

— Teatr Rewja „Murzyn” — ul. Ludwisarska 4. Dziś premiera. Nowa wielka rewja p. t. „Murwana Kompanja”. Udział bierze cały zespół artystyczny na czele ulubienicy publiczności Ina Wolska — znakomita subretka, Wacław Werlińska — doskonała wodewiliśka, Osowsky — znany duet wokalo — muzyczny, Zaira i Milewski — atrakcyjny duet taneczny, J. Granowski — świetny tenor oper. poznajsk, M. Orda — niezrównany aktor, charakterystyczny i komik groteskowy, J. Wołjan — wytworny humorysta — piosenkarz i parodysta ostatnich nowości i in. Nowa wystawa. Nowe dekoracje. Początek codziennie o godzinie 6.30 i 9-iej wiecz. Ceny miejsc od 25 groszy.

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — „Noeny patroli”

Materiał wybuchowy porzucono w Nowej Wilejce

WILNO. W sobotę wieczorem w sali Ogniska Kolejowego w Nowej Wilejce miała się odbyć zabawa dla dzieci żydowskich.

Na krótko przed otwarciem sali w kątach koło pieca jeden z obecnych znalazł paczkę dobrze owiniętą sznurkiem.

Paczkę rozwinęto w obecności pirotechnika i znaleziono tam materiał wybuchowy połączony z mechanizmem zegarowym.

Dochodzenie prowadzi władze śledcze.

Wypadki w ciągu ubiegłej doby

WILNO. W Opiece Społecznej bezrobotny A. Gryszkiewicz (bez st. miesca zamieszkania) podrzucił 4-nieletniego dziecka.

Przy zbiegu ulic Mostowej i Arsenalskiej przejeżdżający autobus wpadł na słup telegraficzny.

Samochód uległ uszkodzeniu.

10-letni Lejzer Gitlic (Zawalna 43) uległ obrażeniom brzucha w czasie wypadku z karkami do straszaka, które eksplodowały u niego w kieszeni.

Na Placu Katedralnym w czasie zajścia między Czesławem Łapińskim — (Mostowa 23) i jego kolegą, a Rom. Iwanowskim (Tatarska 20) ten ostatni strzelił z rewolweru lecz chybił.

Awanturę zlikwidowała policja.

Koło Wilczej Łapy zatrzymano 7

bezrobotnych, którzy usiłowali dokonać kradzieży drzewa w lesie miejskim.

Szepsel Gemajze (Stefańska 25), lat 16, wracając do domu został ugodzony nożem w plecy przez nieznane go osobnika.

Na ul. R. Śmigłego otrzymał cios kamieniem w głowę Lejba Zubowicz (Nowogródzka 30).

Przechodząc ul. Połocką został napadnięty i pobity przez jakiegoś osobnika Leon Orłowski (Trakt Batorego 10).

Wreszcie koło rynku na ul. Kijowskiej dokonano napadów na Adama Sawickiego (Piłsudskiego 57).

Zamach samobójczy

WILNO. Spowodu nieporozumień rodzinnych na tle krytycznego stanu materialnego, Krystyna Romaszkowa (Wielka 35) napiła się spirytusu denaturowanego w celu samobójczym. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala św. Jakóba w stanie niegroźnym.

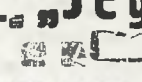
Okradzeni

WILNO. Z mieszkania Zofii Bekierowej (Antokolska 132), zapomocą otwarcia drzwi dobranym kluczem, w czasie chwilowej nieobecności domowników, skradziono maszynę do szycia firmy „Mejsza” wart. 80 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonał Zenon Ejkmowicz, bez stałego miejsca zamieszkania, którego zatrzymano Ejkmowicz do winy przyznał się i zeznał, że maszynę sprzedał, lecz nazwiska nabywcy nie wie.

Nieznani sprawcy zapomocą otwarcia drzwi dobranym kluczem dostali się na strych domu Nr. 15 przy ul. W. Pohulanka, skąd skradli różną bieliznę, należącą do Eeljasza Geliptera, Lejki Kopak i Ety Mirwis, ogólnej wartości wartości zł. 200.

TEATR REWJI „MURZYŃ”
Dzisiaj premiera! Wielka rewja w 2 częściach i 14 obrazach p. t. „**MUROWA NA KOMPANJA**”. Udział bierze cały zespół artystyczny, na czele młb. p. J. Wolska, W. Werlińska, A. Malowa, Zaira, J. Granowski, P. Milewski, M. Oida Osowsky, J. Wollan i in. Ważniejsze obrazy: „S.O.S. — 40.000 dolarów Arizona Serce i lasso! Wieczorny dzwon. Węgierska pieśń! Bandyt! Kijowski Kława zabawa i in. Nowa wystawa! Nowe dekoracje! Codziennie 2 przedstawienia o g. 6.30 i 9 w. W niedzielę 3 przedstaw. o g. 4, 6.30 i 9 w. Ceny miejsc od 25 gr.

P A N

Tylko u nas polski film najnowszej produkcji p. t. „**Jego wielka miłość**”
W rol. gl. 

STEFAN JARACZ
Kolorowy film i najnowsze aktualia w nadprogramie.

CASINO

Ułubieńcy wszystkich! Królowie humoru!

FLIP i FLAP

zademonstrują niezwykle przygody i arcywesołe awantury w swej najnowszej kreacji — kapitalnej, wspaniałej komedji p. t. „**Nocny patrol**”
Nowe pomysły! Nowa bomba humoru! Nowe walki i śmiechy! Nadprogram: Tygodnik „Fexo” i dodatk!

HELIOS

Uroczysta premiera.

119 MINUT najcudowniejszych

wrażen! Superfilm korsarski

niebywałych przygód

nik i korsarz oraz OLIVIA de HAVILLAND jako piękna arystokratka znana z f. „Sen nocy letniej”. Sceny dotychczas nigdy nie widziane na ekranie. Oszałamiające tempo. Publiczność uprasza się o przybycie na początki seansów 4, 6, 8 i 10.20.

Honorowe i bezpl. bilety bezwzględnie nieważne

NOTATKI RADJOWE

Programy radiowe

WILNO

Poniedziałek, dnia 9 marca 1936 r.

1.30 Pieśń. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Muzyka z płyt. 7.50 Program dzienny.

7.55 Informacje. 8.00 Audycja dla szk. 8.10 Przerwa. 11.57 Czas. 12.00 Hej! 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Isay — Sen dziecka, gra M. Elman — (płyty). 12.20 Chwilka społeczna.

12.25 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Muzyka popularna — (płyty). 14.30 Przerwa. 15.15 Codzienny odcinek poiewszości. 15.20 Życie kulturalne miasta i prowincji. — 15.30 Koncert. Z pogodnych pieśni Stanisława Niewiadomskiego. 16.00 Lekcja języka niemieckiego. 16.15 Koncert zespołu Wiktora Tychowskiego i Jerzego Rosnera. 16.45 Sprawa pana Fijola, skecz. 17.00 Krzywdy dziecka, pogadanka. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Koncert. Mikołaj Rimszki — Korsakow, Kwintet B-dur. 17.50 „Pod gnijącymi liśćmi”, pogadanka doktora Axela Stjerny. — 18.00 Muzyka operetkowa (płyty).

18.30 Program na poniedziałek. 18.40 Landowska gra na klawiesynie (płyty). 18.55 Aktualna pogadanka gospodarstwa. 19.05 Litewski odczyt ekonomiczny. 19.15 Kraina bez uśmiechu (o naszym humorze), felj. wygł. Tadeusz S. Chrzanowski. 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 Wil. wiad. sportowe. 19.40 Wiad. sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Niewydane utwory Mieczysława Karłowicza. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Greta Turan śpiewa wiedeńskie piosenki, przygrywa Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 21.30 Wywiad ze zdemobilizowanym aktorem — wieczór literacki. 23.00 Wiad. met. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

POEMAT MUZYCZNY RUDNICKIEGO TRANSMITOWANY PRZEZ ROZGŁOSNI ZAGRANICZNYCH

Poemat muzyczny p. t. „Hej ty Wisto!”, którego treścią muzyczną jest bieg Wisły, jako symbol wszystkich polskich dziełnic wraz z ich pieśnią i tańcem ludowym nadany został przez radiostację warszawską w pałec, dnia 21 lutego. Audycję tę transmitowały liczne rozgłosnie zagraniczne, albo bezpośrednio, albo też nagrywając na stela, aby w odpowiedniej porze podać ją swym słuchaczom. Do rozgłosni tych należą: Wiedeń, Kopenhaga, Berlin, Królewiec, Hamburg oraz Lipsk.

WARSZAWA
Wtorek, dnia 10 marca 1936 r.
6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Koncert. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Muzyka lekka. — 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Koncert.

REWJA
Balkon 25 gr. program Nr 64 p. t.

BAŃKI MYDLANE
Szampańska rewja w 2 cz. i 16 obrazach z udziałem nowopozyskanych sił artystycznych w przebiegowej n. ch. Bogata wystawa dekoracyjna. Nowe pomysły inscenizacyjne. Udział całego zespołu. Codziennie 2 seanse: o godz. 6.45 i 9.15. W niedzielę i święta 3 seanse: 4.45, 7 i 9.15.

Polakie kino „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9. Dziś premiera! Szczytowy film produkcji AUSTRIACKIEJ opiewający aureolę piękna nieśmiertelnej muzyki Franciszka SCHUBERTA

p. t. **Niedokończona symfonia**
W rol. gl. czarująca Marta EGGERTH i niezrównany Hans Jaray
Mazurkawykonania wiedeńskiej orkiestry filharmonicznej.

LUX Dziś wielki film szpiegowski osnuty na tle prawdziwych zdarzeń

„Miłość „Fraulein Doktor”
W rol. gl. kusielsko piękna MYRNA LOY. Telemnicie podziemia! Walki szpiegowskiej Nadprogram: Dodatki

KAPITAN BLOOD

wg. słynnej powieści Rafaela Sabatniego. Obie części w jednym seansie. W rol. gl. król aktorów i aktor królów ERROL FLINN jako lekarz, awantur.

Nauka

B. NAUCZYCIEL udzieli korepetycji w zakresie 7 oddz. szkoły powsz. Ławka zgłoszenia kierować do „Słowa” pod „P.P.”

DYREKTOJA KURSÓW NATURALNYCH Sekcji Szkoln. Średn. w lokalu gimn. im. Zygmunta Augusta w Wilnie niniejszem komunikuje, że zapisy na oba kursy: wyższy i niższy) przyjmuje Kancelaria w wyz. wym. lokalu w godz. 17 — 18 codziennie.

Poszukuję pracy

DOSKONAŁA kucharka 37 lat z długoletnią praktyką poszukuje pracy, dowiedzieć się Wielka 41 sklep 35.

PRACZKA — żona bezrobotnego pierze po domach również przyjmuję bieliznę do prania na dom. Referencje poważne. Połocka 9 m. 12.

Poszukuję posady do wszystkich bardzo dobrem gotowaniu lub do kasyna oficerskiego za kucharkę. Posiadam referencje. Wileńskiego 22/10 m. 23 od 12—3

MŁODA inteligentna panienka, lubiąca dzieci oraz piszącą maszyną, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Dowiedzieć się: Antokolska Nr. 30 L. M.

SIOSTRA PIELĘGNIARKA b. studentka medycyny przyjmuje dyżury do chorych. Zastrzyki, bańki, masaż, kateteryzacja. Miejscowości obywat. M. Wilno, ul. Kalwaryjska Nr. 12 m. 2. Kreniowa.

Młoda osoba poszukuje pracy kancelaryjnej, piszę na maszynie posiadam praktykę w biurach wojskowych. Oferty do „Słowa” pod J. O.

PORADNIA ZAWODOWA dla dziewcząt Stow. „Służba Obywatelska” w Wilnie ul. bisk. Bandurskiego 4 m. 6 — poleca absolwentki szkół zawodowych: maszynistki, ekspedjentki ze znajomością prowadzenia buchalterii, instruktorki szycia i gotowania, pielęgniarki, wychowawczynie oraz korepetytorki. Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12—14. — Pośrednictwo bezpłatne.

Różne

BYŁA KRAWCOWA, obecnie bezpracy z powodu ciężkiej choroby (brak wzroku i mdłości z wyzerania) zwraca się do serc litosliwych, błagając o pomoc materialną, o ratunek w nędzy. Ma zaślubienia bardzo poważne. Można sprawdzić — samob. Portowy 3 — 10. Walerja Iwaszkiewiczówna. Łaskawe ofiary można składać w redakcji „Słowa” dla chorej krawcowej.



NA FILMOWEJ TASME

„SENORITA W MASCE”

„HELIOS”

Pierwotnie miał się ten film nazywać „Róża z Rancho”, ale widać dla większej tajemniczości umieszczono w nagłówku maskę. Obraz składa się z dwóch różnych i dość rzadko łączonych elementów: jeden to sentymentalna operetka, drugi — awanturnicze przygody z dzikiego zachodu. Obok ładnych melodii jest wspaniała jazda konna, niezmierzająca ustępująca najlepszym wyczynom cowboyskim.

Warto zobaczyć ten film może głównie dlatego, by poznać partnerkę Kiepy w jego świeżo nakręconym filmie amerykańskim „Daj nam tę noc”. Jest nią artystka opery „Metropolitain” Gladys Swathout, trzecia skolei na filmie po Janette Mac Donald i Grace Moore. Piękny głos łączy ona z nie mniej piękną powierzchownością.

W głównych rolach męskich występuje wiecznie młody John Boles i niezawodny „czarny charakter” Charles Bickford.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje naprawdę artystyczna reklamówka Philipsa. Piękny ten kolorowy filmik rysunkowo — makietowy godzien jest stanąć obok najlepszych obrazów tego rodzaju.

Tad. C.

Zbiegł Inkasent

WILNO. Po przywieszczeniu kilku tysięcy złotych zbiegł inkasent Borys Jakobson, który z ramienia różnych firm objeżdżał prowincję i realizował weksle tych firm.

Wśród poszkodowanych jest m. in. f. „Galicja”, która straciła około 2 tysięcy złotych. Jakobson człowiek do naty, miał jakoby w jednym z miasteczek przyjaciółkę, dla zaspokojenia wymagań której posunął się do przywłaszczenia.

ANDRZEJ BROCHOCKI

Dzieje samoobrony w Szczuczynie Nowogródzkim (rok 1918 — 19)

W tym też czasie zameldował się u por. Lisowskiego oddziałek konny w kilkanaście szabel i dowodzony przez Walerjana Męysztowicza. Wycofali się oni aż do pod Poniewieża i po zajęciu Kowieńszczyzny przez bolszewików zdążyli do Wilna. Niedaleko już od Wilna dowiedzieli się, że bolszewicy są w mieście. Wobec tego potrafili przemknąć się niepotrzebnie i chcieli dogonić Dąbrowskiego, żeby z nim się połączyć. Przeszli forsownymi marszami już kilkadziesiąt kilometrów i dopiero w Szczuczynie znaleźli nasz oddział. Z rozkazu por. Lisowskiego zostali dołączeni do plutonu konnego. Oprócz dowódcy byli tam: Jan Hołownia, później zabity pod Kiejdanami, Downarowicz, Dżiamarski, Kubiński, Maciejewski, Zygmunt Męysztowicz, Stanisław Łukasiewicz, Czesław Morawski, Świerbutowicz, Aleksander Kuciewicz i jeszcze paru innych.

Kilka dni odpoczynku bardzo wskazane były dla „Dąbrowszczyków”, gdyż musieli oni dać koniom wypocząć i do porządku doprowadzić ubranie, które u niektórych żołnierzy było całkiem niedostosowane do potrzeb i wymagań długich marszów wojskowych.

Po spotkaniu i połączeniu się wszystkich oddziałów siły wzrosły do około 650 bagnetów i szabel. Jak na tamte czasy była to ilość już nie mała. Słabą stroną było niedostateczne wyćwiczenie, bardzo różnorodne uzbrojenie i niemożność uzupełnienia amunicji. Duch wśród żołnierzy był świetny. Oczywiście od razu zaczęto robić wielkie projekty, że wobec tak znacznych

sił należy doprowadzić do skutku zamiar odebrania bolszewikom Lidy. Oddziały Szczuczynski i Lidzki z entuzjazmem witały te projekty i rzeczywiście rotmistrz Dąbrowski wyznaczył zbórkę w dniu 21 stycznia 1919 r. o godzinie 5 wieczorem wszystkich swych wojsk w Małym — Możejkwie, skąd po kilkugodzinnym odpoczynku miano ruszyć dalej na Lidę tak, by być tam przed świtem. W przeddzień nasz wywiad był w Małym — Możejkwie i stwierdził, że bolszewików tam niema. (Mały — Możejkwie, jak już pisałem, leży w pół drogi między Szczuczynem i Lidą). Wobec tego por. Lisowski wydał mi rozkaz założenia telefonu w Małym — Możejkwie dla lepszego utrzymania łączności z naszymi tyłami. Wyruszyłem z podof. Sienkiewiczem i jeszcze dwoma żołnierzami i wyreperowaliśmy jedną z linii telefonicznych koło szosy. Około 2 popołudniu byliśmy w Małym — Możejkwie. Bolszewików rzeczywiście nie było tam, ani też żaden ich wywiad ostatnimi czasy nie dochodził. Założony telefon, chociaż był zdawało się w porządku, że Szczuczyna nie odpowiadał. Podof. Sienkiewicz, który całą wojnę służył w oddziale łączności w armii rosyjskiej, twierdził, że bezwzględnie linia jest cała. Przyszła godzina 5 wieczór — żaden oddział się nie zjawił. Godziny płynęły jedna za drugą i jednak cisza panowała dokoła, stało się jasne, że marszu zaniechano. Z nastaniem zmierzchu wycofałem u swych żołnierzy pewien stan podniecenia. Wszak jeszcze wszystkim stał w oczach pogrzeb ofiar z Lebidki.

Czekałem do godz. 9 wieczór, poczem wyruszyłem z powrotem traktem, żeby nie wracać tą samą drogą, którą jechałem rano. W Szczuczynie znalazłem wszystko na miejscu. Okazało się, że narada, która odbyła się już po moim wyjeździe, miała jako wynik odwołanie nowego marszu na Lidę. Przewyższyli względy na konieczność utrzymania oddziału i skierowania go

w celu połączenia się z wojskami polskimi, gdyż jedna bitwa mogła pozbawić całkowicie amunicji. Zdobycie Lidy również nie miałooby żadnych większych skutków, gdyż zwiększyłoby tylko zajmowane terytorium, które utrzymać byłoby trudno w razie przyjscia większych sił bolszewickich, co znowu byłoby oczywiście następstwem naszego wkroczenia do Lidy.

Okazało się, że telefon rzeczywiście był w porządku. Jednak omówienie planu działania, było widocznie tak gorące, że zapomniano posadzić kogoś przy telefonie, któryby mnie poinformował o zmianie rozkazów. Zapomniano również wysłać patrol, któryby nas zawrócił z drogi.

Wobec zaniechania marszu na Lidę, pułk kawalerji przeszedł do Orli, zaś bataljon strzelców por. Kaczkowskiego przeniósł się do Żołudka. Przy wejściu do Żołudka, por. Kaczkowski użył podstępny celem przekonania się o ile prawdziwą są doniesienia o tem, że żydzi z utęsknieniem oczekują bolszewików. W tym celu bataljon por. Kaczkowskiego wkroczył do Żołudka od strony Lidy i Bielicy wysuwając na czoło żołnierzy ubranych w papachy i rosyjskie szynle. Rzeczywiście, żydzi spotkali z przygotowanymi zawczasu czerwonymi sztandarami, wiwatując i wykrzykując na cześć bolszewików, oraz pochwalili się zapasami zebranej broni i tem, że całe miasteczko z niecierpliwością oczekiwało przyjscia wojsk czerwonych. Radość była krótka. Nogromadzona przez żydów broń, została skonfiskowana, przywódcy i organizatorzy spotkania srogo odpokutowali za swoje sympatie bolszewickie. Oprócz tego por. Kaczkowski pod pretekstem kary zarekwirował wszystkie skóry i nadające się na mundury i płaszczki materiały i ściągnął z całego miasteczka 20.000 marek kontrybucji.

(Dalszy ciąg nastąpi)